Expose także dla samorządów

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: czwartek, 19, listopad 2015 23:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 992

Przebudowa służby zdrowia, wyrównywanie szans polskiej prowincji oraz rozwój szkolnictwa zawodowego to priorytety rządu, które bezpośrednio dotkną samorządy.

18 listopada br. w Sejmie nowa premier Beata Szydło wygłosiła expose. Nie usłyszeliśmy w nim czy będą zapowiadane w programie wyborczym zmiany w podziale administracyjnym państwa. Nie było też mowy o tym czy nowy rząd zmieni sposób finansowania jednostek samorządu terytorialnego ani w jaki też w jaki sposób ma zamiar zrekompensować jst spadek dochodów z PIT spowodowany zapowiadanym podniesieniem do 8 tys. zł kwoty wolnej od tego podatku. Dowiedzieliśmy się natomiast, że po raz kolejny samorządy czekają zmiany w wykonywaniu najważniejszych zadań m.in. z zakresu ochrony zdrowia i oświaty.

Jak bowiem podkreśliła premier, dotychczasowy model organizacji i finansowania służby zdrowia nie sprawdził się. Prowadził do daleko idącej ekonomizacji służby zdrowia, do zmiany funkcji lekarzy. - *Należy wrócić do programu śp. pana profesora Zbigniewa Religi. Pacjent nie może być pozycją w bilansie, lekarz księgowym, a szpital przedsiębiorstwem. Służba zdrowia nie może być nastawiona na zysk. Nie ma innego sposobu niż powrót do finansowania budżetowego wraz z właściwymi dla niego rygorami* – mówiła Beata Szydło.

- *W pełni doceniam rolę lekarzy i jestem przekonana, że powinni być oni wysoko i bardzo wysoko nagradzani. Doceniam też w pełni ogromne znaczenie pracy pielęgniarek, ratowników medycznych i innych pracowników służby zdrowia, których dochody są dzisiaj zbyt niskie* - zapewniała. Premier wskazała też, że prywatna służba zdrowia powinna być wyraźnie oddzielona od publicznej. Beata Szydło zapowiedziała też odbudowę publicznego ratownictwa medycznego, ponieważ jak powiedziała jej częściowa prywatyzacja nie przyniosła dobrych rezultatów.

Zgodnie z wcześniejszymi obietnicami także i podczas expose powtórzyła konieczność tworzenia gabinetów stomatologicznych i lekarskich w szkołach.

Nie są to jednak najważniejsze zmiany, które spotkają szkoły. A to dlatego, że nowa premier zapowiedziała, że rząd cofnie wprowadzony niedawno obowiązek szkolny dla sześciolatków. - *Polscy rodzice będą mieli prawo wyboru, bo najlepiej znają swoje dzieci. To rodzice będą decydowali czy ich dziecko pójdzie do szkoły w wieku lat sześciu czy w wieku lat siedmiu. Tę zmianę przeprowadzimy w ciągu pierwszych stu dni naszego rządu* – podawała premier. Rząd będzie też dążył do powrotu do ośmioletniej szkoły podstawowej i czteroletniego liceum. Kolejną zmianą w oświacie ma być dostosowanie szkolnictwa zawodowego do potrzeb rynku, do potrzeb gospodarki. W tym celu trzeba współpracować z przedsiębiorcami. - *Polskie doświadczenia, ale też doświadczenia innych krajów europejskich pokazują, że szkolnictwo zawodowe potrzebne jest zarówno na poziomie średnim, jak i na poziomie wyższym. Będziemy dbać o jego rozwój. W ten sposób będziemy mogli wspierać rozwój gospodarki, ale również obniżać niebezpieczeństwo bezrobocia wśród młodych, a jest to dzisiaj bardzo poważny problem* – tłumaczyła premier.

Beata Szydło zadeklarowała ponadto sukcesywny powrót państwa na wieś i do mniejszych miejscowości. Chodzi tu o zatrzymanie lub odwrócenie procesu zwijania szkół, bibliotek, domów kultury, placówek pocztowych, komisariatów policji czy połączeń, komunikacji. Dzięki temu zostaną wyrównane szanse prowincji.

Phoca PDF

Zadeklarowała także, że nowy rząd będzie dbać o zrównoważony rozwój kraju.

- *Chcemy, by równe szanse mieli wszyscy, bez względu na to, czy mieszkają w małych czy w dużych miejscowościach, bez względu na to czy urodził się i mieszkał na terenach popegeerowskich czy tutaj w Warszawie. Rozwój nie może być skoncentrowany w kilku metropoliach* – deklarowała premier Szydło.

Phoca PDF